

**Uchwała Połączonych Izb – Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych oraz Izby Cywilnej z dnia 17 grudnia 2002 r., III CZP 72/02**

Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

Prezes Sądu Najwyższego Walerian Sanetra, Sędzia SN Filomena

Barczewska, Sędzia SN Mirosław Bączyk, Sędzia SN Krystyna Bednarczyk, Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz, Sędzia SN Gerard Bieniek, Sędzia SN Helena Ciepła, Sędzia SN Bronisław Czech, Sędzia SN Stanisław Dąbrowski, Sędzia SN Tadeusz Domińczyk, Sędzia SN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędzia SN Józef Frąckowiak, Sędzia SN Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Sędzia SN Jan Górowski, Sędzia SN Antoni Górski (sprawozdawca, autor uzasadnienia), Sędzia SN Irena Gromska-Szuster, Sędzia SN Maria Grzelka, Sędzia SN Jacek Gudowski (sprawozdawca), Sędzia SN Józef Iwulski, Sędzia SN Kazimierz Jaśkowski, Sędzia SN Andrzej Kijowski, Sędzia SN Marian Kocon, Sędzia SN Iwona Koper, Sędzia SN Roman Kuczyński, Sędzia SN Jerzy Kuźniar, Sędzia SN Jerzy Kwaśniewski, Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski, Sędzia SN Barbara Myszka, Sędzia SN Zbigniew Myszka, Sędzia SN Henryk Pietrkowski, Sędzia SN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian, Sędzia SN Zbigniew Strus, Sędzia SN Marek Sychowicz, Sędzia SN Herbert Szurgacz, Sędzia SN Maria Tyszel, Sędzia SN Barbara Wagner, Sędzia SN Lech Walentynowicz, Sędzia SN Andrzej Wasilewski, Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski, Sędzia SN Andrzej Wróbel, Sędzia SN Hubert Wrzeszcz, Sędzia SN Mirosława Wysocka, Sędzia SN Kazimierz Zawada, Sędzia SN Tadeusz Żyznowski

Sąd Najwyższy przy udziale Zastępcy Prokuratora Generalnego Ryszarda Stefańskiego na posiedzeniu jawnym w dniu 17 grudnia 2002 r., na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 26 sierpnia 2002 r.:

Czy wymaganie przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji, przewidziane w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c., jest spełnione, gdy w kasacji zostały zawarte stwierdzenia: "kasacja nie jest oczywiście bezzasadna", "zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo", "zachodzi nieważność

postępowania", jeśli przytoczona podstawa kasacyjna i konkretyzujące ją w okolicznościach danej sprawy uzasadnienie, potwierdzają powołane stwierdzenia, a w szczególności wskazują na ustawową podstawę nieważności postępowania ?

podjął uchwałę:

Przewidziane w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. wymaganie jest spełnione także wtedy, gdy skarżący przedstawi jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo lub zachodzi nieważność postępowania.

Uzasadnienie

Zagadnienie prawne przedstawione przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia przez skład połączonych Izb Sądu Najwyższego – Izbę Administracyjną, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz Izbę Cywilną powstało na tle stosowania przepisów art. 393⁻³ § 1 pkt 3 w związku z art. 393 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554). Mocą tych przepisów dokonana została doniosła zmiana w postępowaniu kasacyjnym, polegająca na wprowadzeniu mechanizmu selekcjonowania kasacji pod kątem, czy zasługują na merytoryczne rozpoznanie. W ten sposób ustawodawca zerwał z dotychczasowym, wzorowanym na rozwiązaniach przyjętych w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r., modelem kasacji, w którym była ona traktowana jak zwykły środek odwoławczy, podlegający w zakresie dopuszczalności jedynie pewnym ograniczeniom przedmiotowym, przewidzianym w poprzednio obowiązującym art. 393 k.p.c. Przyjęto jako regułę, że dla uruchomienia trzeciej instancji sądowej w celu rozpoznania kasacji, muszą zaistnieć ważne przyczyny o charakterze ogólnym, wykraczającym poza sferę ściśle prywatnego interesu samych stron procesowych (uczestników postępowania). Przyczyny te określono w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. mianem okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji. Zostały one sformułowane w art. 393 w następujący sposób:

"§ 1. Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) kasacja jest oczywiście bezzasadna.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo albo gdy zachodzi nieważność postępowania".

Stwierdzone w orzecznictwie rozbieżności na tle wykładni tego przepisu stały się podstawą do wystąpienia przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o ich usunięcie w drodze uchwały składu Połączonych Izb Sądu Najwyższego.

I. Analizę art. 393 k.p.c. trzeba rozpocząć od krytycznej uwagi, dotyczącej konstrukcji tego przepisu. Ustawodawca, zamiast ustalić w nim wprost katalog okoliczności uzasadniających przyjęcie kasacji do rozpoznania, ograniczył się do wskazania w § 1 jedynie przyczyn mogących usprawiedliwiać odmowę przyjęcia kasacji, a w § 2 wymienił przesłanki wyłączające możliwość zastosowania tej odmowy.

W piśmiennictwie trafnie podkreśla się także niejednorodność treściową § 1, polegającą na tym, że dwie pierwsze przesłanki z tego przepisu (pkt 1 i 2) wyrażają i akcentują publiczny aspekt instytucji kasacji, podczas gdy przesłanka trzecia dotyczy kwestii zasadności tego środka odwoławczego. Do tej niespójności dochodzi brak konsekwencji w ujęciu stylistycznym, polegający na tym, że dwie pierwsze przesłanki ujęte zostały w sposób negatywny, trzecia zaś pozytywnie. Ponadto, zgodnie z § 2, zaistnienie wymienionych w nim okoliczności wyłącza w ogóle stosowanie § 1. Wszystko to utrudnia odczytanie właściwej treści art. 393 k.p.c. i stanowi główną przyczynę wykazanych w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym rozbieżności interpretacyjnych i orzeczniczych.

Ustalając normatywną treść tak sformułowanego przepisu trzeba zacząć od stwierdzenia, że wprowadza on do naszego systemu środków odwoławczych nowość, polegającą na możliwości odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji, która jest dopuszczalna i nie ma żadnych braków.

Odmowa przyjęcia kasacji stanowi wyjątek od statuowanej w art. 392 k.p.c. zasady dopuszczalności zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji kasacją, dlatego

sformułowane w art. 393 § 1 przesłanki uprawniające do zastosowania tej instytucji należy interpretować ściśle.

Najmniej kontrowersji wzbudza przesłanka wymieniona w art. 393 § 1 pkt 3 k.p.c., nie ulega bowiem wątpliwości, że znaczeniowo wiąże się ona z treścią § 2 tego artykułu; regulacje obu tych przepisów dotyczą tej samej kwestii, tj. zasadności (bezzasadności) kasacji. Bliższa analiza tej korelacji uzasadnia wniosek, że każda z obu przesłanek przewidzianych w § 2 odnosi się w zupełnie inny sposób do treści § 1 pkt 3 omawianego przepisu. Stosunek pierwszej z nich ma charakter logicznego wykluczania się, co oznacza, że jeżeli zostanie stwierdzone (w ramach wstępnego badania podstaw kasacyjnych), iż orzeczenie oczywiście narusza prawo, to niepodobna jednocześnie uznać takiej kasacji za oczywiście bezzasadną. Jeśli natomiast chodzi o wyłączenie, o którym mowa w § 2 w stosunku do § 1 pkt 3, w praktyce ograniczy się ono do rzadkich przypadków kasacji oczywiście bezzasadnej, której nie można odmówić przyjęcia do rozpoznania, ze względu na stwierdzone przez Sąd Najwyższy z urzędu (w granicach zaskarżenia) okoliczności – przeoczone przez skarżącego – powodujące nieważność postępowania w instancji odwoławczej.

Stwierdzenie, że kasacja nie jest „oczywiście bezzasadna”, nie przekłada się w sposób prosty i bezpośredni na przeciwieństwo tego określenia, a zatem nie przesądza o jej zasadności. Nie jest tak zarówno z powodów logicznych, jak i prawnych. Dlatego należy wykluczyć, że użycie sformułowania, iż „kasacja nie jest oczywiście bezzasadna”, może stanowić spełnienie przez skarżącego wynikającego z art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. wymagania przytoczenia okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie.

Pozostałe dwie przesłanki wymienione w § 1 pkt 1 i 2 ujęte zostały w formie negatywnej, jeśli więc uwzględni się także negatywny sposób zredagowania całej części wstępnej § 1, to w rezultacie należy przyjąć, że oba te zaprzeczenia znoszą się. W konsekwencji oznacza to, że wymienione w tym przepisie przesłanki stanowią okoliczności, przy zaistnieniu których Sąd Najwyższy nie może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Przy dokonywaniu wykładni art. 393 k.p.c. najtrudniejszym problemem jest przesądzenie stosunku § 2 tego artykułu do jego § 1 pkt 1 i 2. Spór na tym tle dotyczy tego, czy użyte w § 2 sformułowanie „przepisu § 1 nie stosuje się” należy rozumieć w ten sposób, że § 2 wyłącza w ogóle możliwość stosowania wstępnego

badania kasacji pod kątem ewentualnej odmowy przyjęcia jej do rozpoznania (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 27 listopada 2001 r., III CKN 462/01, OSNC 2002, nr 4, poz. 56), czy też chodzi tu o to, że – w razie zaistnienia okoliczności z § 2 – wyłączona jest tylko możliwość odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania, a nie sama instytucja wstępnego badania kasacji (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2002 r., II UKN 190/01, OSNAPUS 2002 – wkładka, nr 9, poz. 3).

Należy zaaprobować to drugie stanowisko, skoro bowiem § 2 wyklucza w ogóle możliwość odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania w sytuacji, kiedy zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo albo gdy zachodzi nieważność postępowania, to takie generalne wyłączenie odmowy z tych przyczyn oznacza, że z woli ustawodawcy stanowią one dwie samoistne okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji. Jest bowiem rzeczą jasną, że wyłączenie odmowy jest równoznaczne – stosownie do zasady z art. 392 k.p.c. – z koniecznością rozpoznania kasacji.

W konsekwencji należy przyjąć, że art. 393 k.p.c. formułuje cztery następujące przesłanki, uniemożliwiające odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania:

- w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- istnieje potrzeba dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie,
- zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo,
- zachodzi nieważność postępowania.

W ujęciu pozytywnym oznacza to, że przesłanki te tworzą zespół przyczyn usprawiedliwiających skierowanie kasacji do merytorycznego rozpoznania. Katalog ten ma charakter rozłączny w tym sensie, że zaistnienie którejkolwiek przesłanki jest wystarczającą przyczyną przyjęcia kasacji do rozpatrzenia, wszystkie one stanowią zaś podstawę mechanizmu prawnego selekcjonowania kasacji pod kątem dopuszczenia tego środka odwoławczego do rozpoznania. Zgodnie z art. 393⁻⁷ § 1 k.p.c., selekcji tej dokonuje Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym. Trzeba zaznaczyć, że przepis ten odnosi się wprost tylko do negatywnej postaci podejmowanej na takim posiedzeniu decyzji procesowej, co wynika z zawartego w tej normie stwierdzenia, iż Sąd Najwyższy „orzeka” o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania. Sformułowanie to przesądza o tym, że wydawane jest w tym przedmiocie postanowienie. W praktyce Sądu Najwyższego

przyjęto, że w takiej samej formie zapada również decyzja pozytywna, czyli o przyjęciu kasacji do rozpoznania. Praktykę tę należy zaaprobować. Na posiedzeniu tym rozpatrywane i oceniane są bowiem te same przesłanki, które usprawiedliwiają zarówno odmowę, jak i przyjęcie kasacji do rozpoznania, gdyż jedne są przeciwieństwem drugich. Różnicowanie formy procesowej podejmowanej decyzji w zależności od tego, czy chodzi o decyzję negatywną, czy pozytywną, nie byłoby więc uzasadnione. Nadanie formy postanowienia Sądu także decyzji o treści pozytywnej ma przy tym ten istotny walor, że wyłącza możliwość kwestionowania jej prawidłowości na dalszym etapie postępowania kasacyjnego.

Zasługuje też na akceptację utrwalone już w praktyce określanie tego posiedzenia mianem „przedsądu”. Nazwa ta stanowi polski odpowiednik określeń używanych na oznaczenie podobnych instytucji, funkcjonujących w systemach prawnych innych państw. Wprawdzie nie jest ona określeniem ustawowym, lecz oddaje w sposób trafny i zwięzły sens i istotę posiedzenia Sądu Najwyższego, na którym podejmowany jest doniosły akt o charakterze jurysdykcyjnym, rozstrzygający w sposób wiążący o tym, czy kasacja zostaje dopuszczona do rozpoznania, czy też nie.

II. Konsekwencją wprowadzenia do postępowania kasacyjnego instytucji przedsądu było nałożenie w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. na skarżącego obowiązku przedstawienia skonkretyzowanych okoliczności, uzasadniających przyjęcie kasacji do rozpoznania.

W orzecznictwie wyklada się jednolicie, że zarówno ten obowiązek, jak i pozostałe wymienione w art. 393⁻³ § 1 k.p.c., należą do elementów konstruujących istotę skargi kasacyjnej, stąd też ich niespełnienie skutkuje odrzuceniem kasacji bez wzywania do usunięcia braków w tym zakresie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2000 r. II CKN 1385/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 51, z dnia 12 grudnia 2000 r. V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, czy z dnia 11 maja 2001 r., III CZ 28/01, OSNC 2001, nr 12, poz. 12). Jak to trafnie wykazano w uzasadnieniu przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, występują natomiast zasadnicze rozbieżności między składami orzekającymi w obu Izbach Sądu Najwyższego co do zakresu okoliczności, które może powołać wnoszący kasację, wykonując obowiązek przewidziany w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. W niektórych orzeczeniach przyjmuje się, że zakres ten ogranicza się do okoliczności wymienionych w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., w innych zaś dopuszcza

się powoływanie przez skarżącego także okoliczności przewidzianych w § 2 tego przepisu.

III. Rozważania mające na celu rozstrzygnięcie, które z tych stanowisk jest trafne, trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że przedsąd następuje po dokonaniu kontroli formalnej, a więc po stwierdzeniu, iż kasacja spełnia wszystkie wymagania określone w art. 393⁻³ k.p.c. Na podstawie art. 393⁻⁵ k.p.c. kontrolę tę sprawuje sąd odwoławczy, a po przedstawieniu akt instancji kasacyjnej ponawia ją Sąd Najwyższy, który zgodnie z art. 393⁻⁷ § 2 k.p.c. może odrzucić kasację, gdy ulegała ona odrzuceniu przez sąd drugiej instancji.

Kognicja Sądu Najwyższego na posiedzeniu dotyczącym przedsądu jest ściśle określona; ogranicza się do badania i oceny, czy w sprawie występują okoliczności, które uzasadniają merytoryczne rozpatrzenie kasacji. W razie stwierdzenia, że takich okoliczności nie ma, Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Ustawodawca przesądził, że to skarżący powinien przedstawić odpowiednią argumentację, dającą Sądowi Najwyższemu podstawę do takiej selekcji kasacji. Dlatego w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. nałożył na wnoszącego ją obowiązek „przedstawienia okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie”. Ustanowienie tego obowiązku miało cel podwójny; z jednej strony chodziło o zapewnienie odwołującemu się – zgodnie z zasadami dyspozycyjności i kontradyktoryjności – możliwości zajęcia stanowiska w tej ważnej dla niego kwestii, z drugiej zaś o umożliwienie Sądowi Najwyższemu dokonania prawidłowego przedsądu, tak aby żadna z okoliczności istotnych dla wstępnego badania kasacji nie uszła jego uwagi. Trzeba przy tym zaznaczyć, że żaden przepis ustawy nie wyłącza w sposób wyraźny możliwości powoływania się przez skarżącego na którąkolwiek z czterech przesłanek należących do ustawowego katalogu.

Pogląd prawny, który głosi, że możliwość ta ogranicza się jedynie do przyczyn wymienionych w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a przesłanki określone w § 2 uznaje jedynie za ewentualne dopełnienie uzasadnienia podstaw kasacyjnych, wyprowadzany jest przede wszystkim z ogólnej idei instytucji kasacji. Według tych teoretycznych założeń, kasacja służy w głównej mierze realizowaniu funkcji publicznej w postaci zapewnienia jednolitości wykładni oraz wkładu w rozwój prawa i jurysprudencji. Jest więc środkiem odwoławczym o specjalnym znaczeniu, którego treść wypełnia interes publiczny, ogólny. Przesłanki wymienione w art. 393 § 2

k.p.c. w postaci oczywistego naruszenia prawa i nieważności postępowania, należą zaś do kwestii typowych i istotnych dla merytorycznego rozpoznania sporu dotyczącego interesów prywatnych. Dlatego też, według tej koncepcji, nie mogą być uznane za przyczyny (okoliczności) uzasadniające przyjęcie do rozpoznania kasacji, której cele mają wymiar publicznoprawny.

Doceniając rolę teoretycznych konstrukcji prawnych oraz potrzebę odwoływania się do nich w procesie stosowania prawa, należy stwierdzić, że *de lege lata* nie ma dostatecznych racji, które pozwalałyby na wyprowadzenie, w drodze wykładni odnośnych przepisów, reguły prawnej zawężającej możliwości powoływania się przez skarżącego, jako na okoliczności uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania, tylko na przyczyny wymienione w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Stanowiska tego nie podważa fakt, że początkowe zamierzenia projektodawców co do tej kwestii były inne. W rządowym projekcie ustawy nowelizującej postępowanie kasacyjne, zawartym w druku sejmowym nr 1202 z dnia 26 czerwca 1999 r., treść art. 393 k.p.c. ograniczała się pierwotnie do obecnego brzmienia § 1 tego przepisu. Na tle proponowanego wtedy rozwiązania nie można wykluczyć, że jego założeniem było ograniczenie funkcji kasacji tylko do realizowania wąsko pojętego interesu publicznego, zgodnie z którym selekcja w ramach przedsądu ograniczałaby się do wyboru tylko takich kasacji, których rozpoznanie przysłużyłoby się rozwojowi wykładni prawa lub ujednoliceniu rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów. Jednakże w toku prac sejmowych dodano do tego przepisu § 2, zobowiązując w nim Sąd Najwyższy do uwzględniania przesłanek dodatkowych w postaci oczywistego naruszenia prawa oraz nieważności postępowania, które to przesłanki wyłączają możliwość odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania. Powód uzupełnienia tego przepisu jest jednoznaczny – ustawodawca opowiedział się wyraźnie za koniecznością szerszego pojmowania interesu publicznego przy dokonywaniu selekcji kasacji w ramach przedsądu, uznając, że z punktu widzenia tego interesu nie są obojętne sytuacje, w których orzeczenie sądu drugiej instancji narusza prawo w stopniu oczywistym bądź gdy postępowanie przed tym sądem dotknięte jest nieważnością. Są to bowiem na tyle drastyczne uchybienia, że ustawodawca stworzył możliwość ich wyeliminowania w instancji kasacyjnej, niezależnie od tego, czy zachodzą jednocześnie przesłanki przewidziane w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ten sposób w obecnej formule art. 393 k.p.c. znalazł rozwiązanie trudny problem wyważenia i ustalenia właściwych proporcji między interesem publicznym, któremu głównie ma służyć kasacja, a interesem stron procesu (uczestników postępowania), którego pomijać nie można. Konieczność poszukiwania rozsądnego kompromisu między sferami obu tych interesów akcentowana jest głównie w doktrynie prawa administracyjnego, w którym ta kwestia ma istotny ciężar gatunkowy ze względu na treść art. 7 k.p.a. Trafnie ujął ją Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1993 r., III ARN 49/93 (OSNCP 1994, nr 9, poz. 181), stwierdzając, że w państwie prawa nie ma miejsca dla mechanicznie i sztywno pojmowanej zasady nadrzędności interesu ogólnego nad interesem indywidualnym. Dostrzegając różnice, uzasadniające tradycyjny podział prawa na publiczne i prywatne, należy uznać, że podobne spojrzenie jest tym bardziej usprawiedliwione na gruncie postępowania cywilnego. Dlatego w doktrynie trafnie podnosi się, że w procesie sądowym może także dochodzić do kolizji dwóch interesów – interesu strony, dążącej do wykorzystania wszystkich dostępnych instancji i środków prawnych, oraz interesu publicznego, wyrażającego się w możliwie szybkim wypełnieniu ciążącego na państwie obowiązku zapewnienia dostępu do sądu i wymierzenia sprawiedliwości. Rozwiązanie tego konfliktu wymaga kompromisu. Stąd też zgłasza się postulat natury ogólnej, aby rozwiązania ustawowe w zakresie dostępności kasacji cywilnej oparte były na zasadzie swoistej równowagi między tymi oboma interesami.

W orzecnictwie sądowym konieczność uwzględniania i pogodzenia obu interesów w ramach instytucji przysądu wyeksponowana została najpełniej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., II CZ 139/01 (nie publ).

Zgodnie z art. 393 w związku z art. 393⁻⁷ § 1 k.p.c., ustawodawca powierzył sędziom Sądu Najwyższego, orzekającym jednoosobowo, kompetencję wyważenia racji tych interesów oraz podjęcia wiążącej decyzji, czy w konkretnym przypadku istnieją dostatecznie ważne powody zaangażowania trzeciej instancji sądowej do rozpoznania wniesionej kasacji. Z tych względów nie sposób zaakceptować stanowiska, które na tle obowiązującej regulacji art. 393 § 2 k.p.c. odmawia skarżącemu możliwości powoływania się na wymienione w tym przepisie przesłanki jako na okoliczności uzasadniające przyjęcie kasacji i wypełnienie w ten sposób jego obowiązku z art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c.

Ustawodawca nie zdecydował się wprowadzić modelu kasacji, opartego na zasadzie uwzględniania wyłącznie „czystego” interesu publicznego. Przyjęte rozwiązanie nie jest zresztą wyjątkiem na tle praktyki legislacyjnej innych państw. Kasacja w postaci „czystej” nie funkcjonuje już bowiem od dawna w żadnym z ważniejszych systemów prawnych. Pozostaje raczej doktrynalnym punktem odniesienia przy konstruowaniu środków odwoławczych od orzeczeń sądów drugiej instancji, przejmujących najczęściej – w różnym stopniu i zakresie – pewne pierwiastki i zapożyczenia z systemu rewizyjnego. W większości państw obowiązują natomiast różnorodne formy ograniczenia dostępu do trzeciej instancji sądowej, będące odpowiednikami naszej instytucji przedsądu. Trzeba jednak podkreślić, że nawet w krajach, w których rozwiązania w tym zakresie są rygorystyczne (np. w państwach skandynawskich), gdzie przyjmuje się zdecydowanie za podstawowe kryterium zakwalifikowania kasacji do rozpoznania zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład w rozwój prawa, dopuszcza się jednocześnie posiłkowo możliwość uwzględniania także innych okoliczności, określanych jako „nadzwyczajne względy” lub „specjalne powody zaskarżenia”. Poza tym, jak pokazuje doświadczenie, tam, gdzie prawo takich możliwości nie przewiduje wprost, praktyka sądowa dąży do uelastycznienia obowiązujących kryteriów selekcjonowania kasacji, tak aby najwyższa instancja sądowa mogła skasować ewidentnie błędne orzeczenie.

IV. Nie jest także przekonujący przyjmowany w orzecznictwie podział przesłanek tworzących katalog ustawowych okoliczności uzasadniających przyjęcie kasacji do rozpoznania na takie, które są adresowane do strony (wymienione w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), i na skierowane wyłącznie do Sądu (wymienione w § 2; por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2001 r., IV CKN 172/01, OSNC 2002, nr 4, poz. 55, lub z dnia 27 listopada 2001 r., III CKN 462/01, OSNC 2002, nr 4, poz. 56). Podział ten ma uzasadniać tezę, że skoro dwie ostatnie przesłanki adresowane są wyłącznie do Sądu Najwyższego, który powinien rozważyć je z urzędu, niezależnie od argumentacji przytoczonej przez wnoszącego kasację, to nie mogą one stanowić jednocześnie podstawy do przedstawienia ich przez skarżącego jako okoliczności z art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c., mających uzasadniać przyjęcie kasacji do rozpoznania. Nie akceptując tego poglądu, należy zauważyć, że podział ten nie ma dostatecznego oparcia normatywnego. Brzmienie art. 393 k.p.c. może raczej uzasadniać tezę, że wszystkie przesłanki z tego

przepisu skierowane są przede wszystkim do Sądu, a nie tylko wymienione w § 2. Zgodnie bowiem z § 1, to Sąd Najwyższy – z przyczyn tam wskazanych – „może” odmówić przyjęcia kasacji, a w razie zaistnienia okoliczności z § 2, obowiązany jest do jej przyjęcia. Poza tym trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że Sąd Najwyższy nie jest związany zakresem wskazanych w kasacji okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie. Oznacza to, że może uwzględnić także takie, których skarżący nie powołał w ogóle, lub te, które nienależycie wyeksponował – byleby mieściły się one w granicach określonych w art. 393¹¹ § 1 k.p.c., czyli w granicach podstaw kasacyjnych, jeżeli chodzi o trzy pierwsze okoliczności z katalogu ustawowego oraz w granicach zaskarżenia, w przypadku nieważności postępowania. Przy tak unormowanej kognicji Sądu Najwyższego na posiedzeniu obejmującym przedsąd, proponowany podział przesłanek traci uzasadnienie merytoryczne. Okazuje się bowiem, że wszystkie one adresowane są zarówno do Sądu Najwyższego, jak i do skarżącej strony, z uwzględnieniem, co oczywiste, zasadniczej różnicy w funkcjach adresatów: strony – jako podmiotu inicjująco-postulacyjnego, i Sądu – jako organu orzekającego w sposób władczy, czy wskazane przez stronę przesłanki przyjęcia kasacji do rozpoznania rzeczywiście istnieją. W tym stanie rzeczy trzeba uznać za trafny argument, który powołał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 stycznia 2002 r., II CZ 139/01, że gdyby przyjąć, iż adresatem normy zawartej w art. 393 § 2 k.p.c., jest wyłącznie Sąd Najwyższy, to w razie odrzucenia kasacji przez sąd drugiej instancji z tej przyczyny, że ograniczono się w niej do przytoczenia tylko którejś z okoliczności wymienionych w art. 393 § 2 k.p.c. – Sąd Najwyższy nie mógłby skorzystać z zastrzeżonej do jego wyłącznej kompetencji oceny, czy zachodzą wymienione w tym przepisie przesłanki wyłączające odmowę przyjęcia kasacji. Stan taki – jak trafnie podnosi się w powołanym orzeczeniu – uzasadniałby zarzut nieracjonalności ustawodawcy.

V. Analiza treści przesłanek tworzących ustawowy katalog okoliczności uzasadniających przyjęcie kasacji do rozpoznania prowadzi do wniosku, że wszystkie one mają charakter kwalifikowany w tym sensie, iż każda z nich przekracza miarę „zwykłego” naruszenia prawa, stanowiącego z reguły wystarczającą podstawę innych środków odwoławczych. W przypadku okoliczności z art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. stwierdzenie to jest oczywiste – wynika wprost z brzmienia tego przepisu. Także sformułowanie pierwszej przesłanki przewidzianej w art. 393 § 2 k.p.c. akcentuje jej niezwykajny charakter, ponieważ wymaga się tu

naruszenia prawa w stopniu „oczywistym”, czyli widocznego na pierwszy rzut oka, bez potrzeby zagłębiania się w sprawę. Wreszcie nieważność postępowania jest kwalifikowana przez samą ustawę jako okoliczność wyjątkowa, nadzwyczajna, dlatego że sądy wszystkich instancji, włącznie z Sądem Najwyższym, zobowiązane są brać ją pod rozagę z urzędu. Judykatura przyjmuje jednolicie, że obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym zakaz prowadzenia dowodów nie dotyczy dowodzenia zarzutu (podejrzenia) nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji; dlatego dowody na tę okoliczność mogą być prowadzone przez Sąd Najwyższy także z urzędu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 27 października 1998 r., II CKN 430/97, nie publ., lub z dnia 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96, OSNAPUS 1997, nr 19, poz. 337).

Przedstawione rozważania upoważniają do stwierdzenia, że ustanowiony w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. wymóg kasacji należy rozumieć jako konieczność wykazania przez skarżącego, iż w konkretnej sprawie występuje przynajmniej jedna z tych szczególnych, kwalifikowanych okoliczności, które nadają instytucji kasacji cechy środka odwoławczego o charakterze niezwykłym.

W orzecnictwie zostało wyjaśnione, że spełnienie wymagania z art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. nie może polegać tylko na odwołaniu się do treści uzasadnienia podstaw kasacyjnych, lecz powinno przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają zakwalifikować kasację do rozpoznania, i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek usprawiedliwiających przyjęcie kasacji (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., III CZ 98/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 71, z dnia 30 maja 2001 r., III CZ 36/01, OSNC 2002, nr 2, poz. 22, czy z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Dlatego nie może on ograniczyć się do powtórzenia ustawowej formuły, w jakiej zostały ujęte w art. 393 k.p.c. okoliczności mające uzasadniać przyjęcie kasacji do rozpoznania. Skarżący powinien wypełnić tę formułę odpowiednią treścią, przytaczając szczegółową argumentację prawną, wykazującą, że w przyjętych ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, zachodzi przynajmniej jedna z wymienionych w art. 393 k.p.c. przesłanek, uzasadniających zakwalifikowanie kasacji do merytorycznego rozpoznania. Samo powtórzenie sformułowań użytych w tym przepisie, bez

należytego uzasadnienia odwołującego się do stanu faktycznego sprawy i bez argumentacji prawnej, wykazującej, że przytoczona przyczyna przyjęcia kasacji rzeczywiście zachodzi, nie wystarczy więc do uznania, że obowiązek z art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. został spełniony i tym samym może skutkować odrzuceniem kasacji. Rzeczą zatem profesjonalisty sporządzającego kasację jest wskazanie konkretnych przyczyn występujących w sprawie, mających uzasadniać merytoryczne jej rozpoznanie. Z tego względu obserwowane w praktyce przypadki traktowania tego obowiązku w sposób powierzchowny, a niekiedy wręcz jako czczej formalności, trzeba uznać za niedopuszczalne. Takie zdarzające się podejście świadczy o niezrozumieniu doniosłości procesowej tego wymagania i może przynosić niekorzystne skutki dla interesu strony skarżącej. Należy podkreślić, że wywiązanie się z obowiązku wynikającego z art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. przez przytoczenie okoliczności uzasadniających merytoryczne rozpoznanie kasacji, zapobiega jedynie jej odrzuceniu *a limine* i pozwala na skierowanie kasacji do drugiego etapu jej badania, jakim jest przedsąd. Dopiero na tym etapie postępowania Sąd Najwyższy ocenia, czy okoliczności te naprawdę występują i w razie stwierdzenia, że zostały powołane bezpodstawnie, a jednocześnie nie zachodzą inne, które może uwzględnić z urzędu – odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania. Uzasadnia to ocenę, że nałożenie na skarżącego obowiązku przewidzianego w art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. powoduje istotne podwyższenie wymagań fachowych, którym powinien sprostać autor kasacji.

Nieuzasadnione są więc zgłaszane obawy, że korzystanie z szerszego katalogu okoliczności uzasadniających przyjęcie do rozpoznania kasacji może doprowadzić do wypaczenia jej ustawowych funkcji przez zagubienie istotnego dla tej instytucji pierwiastka interesu publicznego.

VI. Należy rozważyć skutki ewentualnego przyjęcia wykładni rygorystycznej, dopuszczającej możliwość powoływania się w kasacji tylko na dwie pierwsze okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie.

Zgadzając się z argumentem powoływanym za tym stanowiskiem, że podstawową rolą ustrojową Sądu Najwyższego jest zapewnienie jednolitości orzecnictwa sądowego, trzeba stwierdzić, iż należyte wypełnianie tej funkcji obejmuje także możliwość eliminowania orzeczeń rażąco wadliwych, obrażających porządek prawny i elementarne poczucie sprawiedliwości. Wystarczy przywołać zdarzające się w praktyce wypadki, w których sąd drugiej instancji wydaje wyrok

odbiegający w sposób wyraźny od utrwalonej już linii orzecznictwa. Skuteczne zakwestionowanie takiego rozstrzygnięcia przez przytoczenie którejś z okoliczności z art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. nie będzie możliwe, gdyż takiego przypadku one nie dotyczą. Skarżącemu pozostaje zatem w tej sytuacji jedynie odwołanie się do § 2 tego przepisu przez wskazanie, że okolicznością uzasadniającą przyjęcie kasacji jest oczywiste naruszenie prawa. W przeciwnym razie niemożliwe stałoby się wypełnienie przez Sąd Najwyższy jego podstawowej funkcji – strażnika i gwaranta jednolitości orzecznictwa sądowego. Z kolei w wymiarze formalnym bezpośrednim następstwem zaakceptowania omawianego stanowiska jest to, że – jak orzekł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 października 2001 r., IV CKN 172/01 (OSNC 2002, nr 4, poz. 55) – kasacja oparta jedynie na zarzucie nieważności postępowania, przy niewskazaniu okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie, wymienionych w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. podlega odrzuceniu. Konsekwentnie rzecz ujmując, odrzuceniu podlegałaby także kasacja, w której skarżący odwoływałby się tylko do rażącego czy oczywistego naruszenia prawa jako do okoliczności mającej usprawiedliwiać jej rozpoznanie. Takie stanowisko prowadziłoby do istotnego ograniczenia kognicji Sądu Najwyższego, byłby on bowiem uprawniony do badania obu przesłanek z art. 393 § 2 k.p.c. tylko w takiej sprawie, w której odwołujący się wykazałby istnienie przesłanek z § 1 pkt 1 lub pkt 2 tego przepisu. Do takiego zawężenia zakresu orzekania tego Sądu brak jest dostatecznego uzasadnienia prawnego. Poza tym rozwiązanie takie mogłoby sprzyjać obchodzeniu prawa, chociażby przez formułowanie w kasacji przesłanek wymienionych w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w tym tylko celu, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu rozważenie z urzędu okoliczności, które zgodnie z art. 393 § 2 k.p.c. wyłączają odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Należy podkreślić, że w obowiązującym stanie prawnym podstawowym mechanizmem selekcjonowania kasacji jest przedsąd; prawidłowe stosowanie tej instytucji staje się więc zasadniczym „regulatorem” dostępności do trzeciej instancji w systemie ustrojowym, gwarantującym dwuinstancyjność postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

VII. Wykładni art. 393 k.p.c. nie można dokonywać w oderwaniu od konstytucyjnych zadań Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji, podstawowym zadaniem tego Sądu, podobnie jak sądów powszechnych, administracyjnych i wojskowych, jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości.

Stosownie do treści art. 183 Konstytucji, do Sądu Najwyższego należy także sprawowanie nadzoru nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania oraz wykonywanie innych czynności określonych w Konstytucji i ustawach. Ten zróżnicowany zakres zadań sprawia, że trzeba uznać za trafne określenie stosowane w doktrynie, zgodnie z którym przyjęty w Konstytucji ustrojowy model Sądu Najwyższego ma charakter mieszany. Nie ulega wątpliwości, że spośród tych konstytucyjnych kompetencji Sądu Najwyższego najbardziej charakterystyczną i istotną dla określenia jego pozycji ustrojowej, jako najwyższej instancji sądowej, jest sprawowanie funkcji nadzoru nad orzecznictwem sądów powszechnych i wojskowych. Funkcja ta, sformułowana w Konstytucji w sposób ogólny, znalazła rozwinięcie bardziej szczegółowe w obowiązującej w dacie podejmowania uchwały ustawie z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz.U. 2002 r. Nr 101, poz. 924). Zgodnie z przepisami tej ustawy, Sąd Najwyższy zapewnia prawidłowość i jednolitość wykładni prawa i praktyki sądowej w dziedzinach poddanych jego właściwości (art. 2 ust. 3). Czyni to m. in. przez podejmowanie uchwał mających na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało rozbieżność w orzecznictwie (art. 13 ust. 3 ustawy) oraz przez podejmowanie uchwał zawierających rozstrzygnięcia zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości w konkretnej sprawie (art. 13 ust 4 ustawy).

Należy zauważyć, że treść art. 13 ust. 3 ustawy została z niewielkimi modyfikacjami przeniesiona do art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., co świadczy o tym, że wymienione w tym ostatnim przepisie przesłanki przyjęcia kasacji do rozpoznania stanowią instrument prawny, przy pomocy którego Sąd Najwyższy wypełnia w postępowaniu kasacyjnym funkcję nadzoru judykacyjnego. Przewidziany zaś w art. 393 § 2 k.p.c. obowiązek Sądu Najwyższego badania, czy zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo albo czy zachodzi nieważność postępowania, odpowiada tradycyjnej funkcji każdego sądu, jaką jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Z tego punktu widzenia treść art. 393 k.p.c. należy odczytywać jako wyraz woli ustawodawcy uwzględniania i zharmonizowania w postępowaniu kasacyjnym obu zasadniczych funkcji publicznych Sądu Najwyższego, tj. wymierzania sprawiedliwości i nadzoru judykacyjnego. Ta koncepcja procesowo-ustrojowa wypełniania przez najwyższą instancję sądową obu tych funkcji wyrażona została także w nowej ustawie o Sądzie Najwyższym z dnia 23 listopada 2002 r. (Dz.U. Nr

240, poz. 2052), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. Sformułowano ją na wstępie tej ustawy, stanowiąc w art. 1 ust. 1 pkt a, że Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych. W przepisie tym wyrażono myśl, że obie funkcje są przejawem realizacji podstawowego zadania Sądu Najwyższego, jakim jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Określając relacje i wzajemne odniesienia obu tych funkcji, trzeba uznać, że ze względów ustrojowych funkcja nadzoru judykacyjnego ma znaczenie priorytetowe.

Warto podkreślić, że sam przebieg prac legislacyjnych nad obowiązującym kształtem postępowania kasacyjnego potwierdza, iż ustawodawca opowiedział się za koncepcją utrzymania właściwych proporcji między tymi funkcjami, co jest warunkiem należytego wypełniania przez Sąd Najwyższy jego konstytucyjnych zadań. Z jednej strony zaakcentował bowiem wagę funkcji wymierzania sprawiedliwości, przez dodanie do projektowanego art. 393 k.p.c. paragrafu drugiego tego przepisu, z drugiej zaś wzmocnił, w stosunku do poprzedniego stanu prawnego, funkcję nadzoru judykacyjnego, rozszerzając w art. 390 § 1 k.p.c. możliwość wystąpienia przez sąd odwoławczy do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym w każdej rozpoznawanej sprawie, niezależnie od tego, czy przysługuje w niej kasacja, czy też nie. Dostarcza to dodatkowego, istotnego argumentu na rzecz przyjętej w uchwale wykładni art. 393 k.p.c., zgodnie z którą skarżący może powoływać się na cztery przesłanki przewidziane w tym przepisie dla uzasadnienia przyjęcia kasacji do rozpoznania. Trzeba przy tym dodać, że wykładnia ta pozwala Sądowi Najwyższemu na właściwe realizowanie jego roli jako sądu kasacyjnego, ujmowanej zwykle w formule, iż Sąd ten nie sądzi spraw, lecz kontroluje sądy niższych instancji, czy swoimi wyrokami nie obrażają ustaw, a w razie stwierdzonej obrazy, kasuje wadliwe orzeczenie; kontrolując zaś legalność skarżonego wyroku, pozostaje sądem prawa, a nie faktu.

VIII. Na koniec wymaga jeszcze rozważenia, czy takie odczytanie obowiązującego obecnie sposobu i zakresu prawnego ograniczenia dostępu do trzeciej instancji sądowej pozostaje w zgodzie z rekomendacją nr R/95/5 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich Rady Europy, dotyczącą wprowadzenia systemów i procedur odwoławczych w sprawach cywilnych i handlowych oraz

usprawnienia ich działania, przyjętą w dniu 7 lutego 1995 r. na 528 posiedzeniu zastępców ministrów (por. Standardy Prawne Rady Europy, Zalecenia, tom IV Sądownictwo. Warszawa 1998 r.). Z tego dokumentu wynika, że statuuje on samą zasadę takiego ograniczenia, pozostawiając ustawodawcy krajowemu szczegóły przyjmowanych w tym zakresie rozwiązań prawnych. Rekomendacja jedynie tytułem przykładu wskazuje, że sprawami zasługującymi na rozpoznanie po raz trzeci są te, w których wydanie orzeczenia może prowadzić do rozwinięcia prawa lub przyczynić się do ujednolicenia jego interpretacji. Niewątpliwie realizację tej części rekomendacji stanowią przesłanki uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania, ustanowione w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Z kolei w memorandum wyjaśniającym do tej rekomendacji, w rozdziale IV, dotyczącym roli i funkcji sądu trzeciej instancji, stwierdza się, że odwołanie do tego sądu powinno być dopuszczalne tylko w sprawach dotyczących ważnych kwestii prawa, w tym odnoszących się do naruszenia podstawowych zasad prawnych lub nierespektowania istotnych reguł procesowych. Tym ostatnim dwom wymogom odpowiada treść art. 393 § 2 k.p.c.

Oznacza to, że przyjęte rozumienie art. 393 w związku z art. 393⁻³ § 1 pkt 3 k.p.c. pozostaje w zgodzie z obowiązującymi standardami europejskimi w zakresie regulacji dostępu do trzeciej instancji sądowej w sprawach cywilnych.

Przedstawiona wyżej argumentacja uzasadnia podjęcie przez Izby Połączone Sądu Najwyższego uchwały o treści jak w sentencji (art. 13 ust. 4 w związku z art. 16 ust. 1 i 3 ustawy o Sądzie Najwyższym).

